

Z Adamem Wiechoczkiem dyrektorem IT Zakłady Mięsne Silesia S.A., rozmawia Ryszard Żabinski



Adam Wiechoczek, dyrektor IT Zakłady Mięsne Silesia S.A. fot. mat. prasowe Silesia S.A.

Innowacyjność oraz ciągły rozwój technologiczny to tematy bliskie branży wędliniarskiej, która zwykle kojarzona jest z tradycyjnymi metodami i wartościami. Tymczasem obserwacja nowinek technologicznych oraz podążanie za oczekiwaniami konsumenta to nieodzowny element pracy zakładu

mięsnego.

Jakie koszty stanowią największe obciążenie w funkcjonowaniu zakładu mięsnego?

Niewątpliwie największym kosztem zakładów mięsnych są koszty surowcowe, koszty związane ze wszelkimi dodatkami przyprawowymi oraz konfekcyjnymi. Znaczące są również koszty związane ze zużyciem mediów co wynika z wysoce energochłonnych procesów produkcyjnych oraz stale rosnące koszty wynagrodzeń.

Jakie technologiczne rozwiązania mogą wpłynąć na rozwiązanie problemu kosztów?

Rozwiązania cyfrowe w tym systemy prognozujące popyt/planistyczne/ERP itd. zdecydowanie mogą pomóc w ograniczeniu kosztów poprzez lepsze zarządzanie zapasem magazynowym, optymalizacją produkcji, analizą kosztową/rotacji/terminów przydatność itd.

Na wdrożenie jakich rozwiązań zdecydowaliście się Państwo w swojej działalności?

Od około roku wprowadzamy nowe rozwiązania i integrujemy je z naszym systemem ERP. Skupiliśmy się w pierwszym okresie na wdrożeniu systemu prognozującego popyt wykorzystującego sztuczną inteligencję, co poprawiło nasze prognozy w zakresie produkcji na stan magazynowy. Dzięki temu rozwiązaniu osiągnęliśmy dwa cele – podnieśliśmy nasz poziom realizacji zamówień oraz ograniczyliśmy ilość terminujących się nam na magazynach wyrobów gotowych.

Kolejnym obszarem nad którym kończymy prace to obszar logistyczny i system klasy TMS. Tu spodziewamy się uzyskać oszczędności na logistyce zarówno w zakresie wysyłek do

klientów jak i naszej wewnętrznej – związanej z przerzutami surowców/półproduktów/towarów gotowych pomiędzy naszymi zakładami produkcyjnymi.

Skupiliśmy się również nad systemami zarządzania urządzeniami ważąco-etykietującymi, dzięki czemu uzyskaliśmy lepszą kontrolę nad wagą produktów i ograniczyliśmy tzw. przeważki oraz uzyskaliśmy możliwość stosowania znaku „e” zgodnie z ustawą o produktach paczkowanych.

Wreszcie wdrożyliśmy w ostatnim czasie analitykę kosztową na każdym etapie naszej produkcji, dzięki czemu praktycznie na bieżąco mamy możliwość kontroli zgodności naszej produkcji z recepturą, również w zakresie kosztu wytworzenia.



fot. mat. prasowe Silesia S.A.

Na których etapach produkcji sprawdzają się najlepiej i są najskuteczniejsze?

Trudno stwierdzić, że na którymś etapie produkcji rozwiązania systemowe sprawdzają się gorzej lub lepiej bowiem optymalizujemy każdy etap produkcji i kompleksowo wdrażamy rozwiązania w naszych zakładach produkcyjnych. Systemowa kontrola procesów w naszym odczuciu jest absolutnie niezbędna w każdym obszarze i na każdym etapie produkcji.

Jeśli miałbym wyróżnić jeden obszar na którym mamy największe możliwości optymalizacyjne i tym samym uzyskania najlepszych efektów, to byłby to obszar konfekcjonowania, choć znaczące efekty uzyskaliśmy również w obszarze obróbki termicznej, rozmrażania i innych

Proszę o wymienienie największych zalet digitalizacji zakładu mięsnego.

- zarządzanie procesem produkcyjnym poprzez planowanie produkcji i zadania produkcyjne
- kontrola i opomiarowanie procesów
- łatwe zarządzanie recepturami
- analityka kosztowa

Z jakich narzędzi korzysta Silesia SA?

Od wielu już lat korzystamy z systemu Impuls firmy BPSC wraz z dedykowanym dla produkcji spożywczej modułem przepływów materiałowych, który to system integrujemy z zewnętrznymi systemami takimi jak:

- system klasy SFA wspierający pracę handlowców w terenie
- system prognozowania popytu i zarządzania zapasami (druga część jest w trakcie wdrożenia)
- system klasy TMS wspierający nas w zakresie zarządzania logistyką
- systemy produkcyjne zarządzające urządzeniami ważąco-etykietującymi, nadziewarkami itp.
- rozwiązanie klasy BI nad wdrożeniem, którego pracujemy a które umożliwi nam łatwiejszy dostęp do analiz oraz dystrybuowanie tych danych użytkownikom.

Jak ocenia Pan perspektywy branży mięsnej w najbliższej przyszłości?

Branża mięsna – podobnie jak pozostałe rynki – nie pozostaje niewrażliwa na zmiany. Na jej kondycję wpływ ma nie tylko aktualna sytuacja surowcowa, ale także, a może przede wszystkim, zachowania konsumenckie warunkujące popyt. W tej chwili wyraźnie rysuje się na przykład rosnący trend zainteresowania konsumentów produktami wysokoproteinowymi. Rynek wędlin nie może przejść obok najszybciej rosnącego trendu w kategorii FMCG obojętnie, stąd odpowiedź marki Duda i pojawienie się linii produktów Duda High Protein.

Z jednej strony optymalizacja procesów produkcyjnych i wsparcie systemami kontrolującymi, z drugiej śledzenie trendów i odpowiadanie na nie. Przed branżą mięsną z całą pewnością stoi mnóstwo wyzwań, ale to właśnie sprawia, że wciąż widzimy potrzebę rozwoju i zmiany, która jest satysfakcjonująca dla nas jako dostawcy i przynosi realną korzyść dla konsumenta.